

Historie nie tylko dziewczyńskie

Dziewczynka z parku, reż. Bartosz Kurowski; Ronja, córka zbójnika, reż. Daniel Arbaczewski, Teatr Groteska w Krakowie

 **Olga Katafiasz** 

aA aA aA



Dziewczynka z parku, Teatr Groteska

W krakowskiej Grotesce pojawiły się w tym sezonie dwa przedstawienia opowiadające o dziewczynkach, które muszą – każda na swój sposób – odnaleźć się w świecie, który stawia im zadania ponad siły. *Dziewczynka z parku* i *Ronja, córka zbójnika* to historie o dojrzewaniu i trudnych wyborach.

Niezależnie od tego, w jakich czasach przyszło żyć bohaterkom, ich położenie sprawia, że dość wcześnie mierzą się z dorosłością, bo tylko tak są w stanie pomóc sobie i innym.

Andzia (Zuzanna Kotara), dziewczynka z parku, niedawno straciła Tatę (Andrzej Kopczyk). To on pokazywał jej drzewa i zwierzęta, uczył, jak z nimi postępować. Po jego śmierci nic nie jest już takie samo: Mama (Maja Kubacka) popada w depresję, koleżanki stają się niechętne Andzi, która często bywa smutna. Dziewczynka musi odnaleźć na nowo swoje miejsce wśród rówieśników i w domu.

Przedstawienie Bartosza Kurowskiego operuje prostymi znakami: na scenie widzimy parkowe drzewa, klasę z tablicą, kanapę w rodzinnym domu. Wszystkie elementy wyglądają jak powiększone do naturalnych rozmiarów i pieczołowicie wycięte ilustracje z książek dla dzieci. Mama Andzi zajmuje się właśnie oprawą plastyczną bajek – a raczej zajmowała się nią przed śmiercią męża. Kobieta nie potrafi walczyć ze smutkiem, jaki powoli ogarnia cały dom. Z odejściem ojca nie potrafi pogodzić się także Andzia i dopiero spłot zdarzeń prowokuje dziewczynkę do walki o siebie i matkę. Dzięki przyjaźniom odkrywa, że ona także może być innym potrzebna i to jeden z powodów, dla których warto nie tylko wspominać tatę, ale również czerpać z tych wspomnień siłę.

Dziewczynka z parku, adaptacja powieści Barbary Kosmowskiej, jest spektaklem niezwykle wyważonym, nie zobaczymy w nim gwałtownych emocji czy gestów, a jednocześnie mądrze przedstawiającym radzenie sobie z żałobą i dorastanie do nowej, trudnej przecież sytuacji. Andzia i jej Mama starają się odbudować spokój i zyskać motywację do działania. Skuteczność przekazu spektakl zawdzięcza również prostocie scenografii i kostiumów, które nie odciągają uwagi widza, a jednocześnie są wyraziste. W niektórych ze scen wykorzystano też duże maski – w nich widzimy, na przykład, szkolne koleżanki Andzi.

Spektakl, kierowany do uczniów pierwszych klas szkoły podstawowej, wydaje się dobrym punktem wyjścia do rozmowy o sprawach nie tylko dla dzieci nieprostych, czasem niezrozumiałych i bolesnych. Podobnie pozytywne może okazać się drugie z przedstawień Groteski – *Ronja, córka zbójnika*. Powieść Astrid Lindgren jest dla wielu ulubioną książką dzieciństwa, lekturą, do której wraca się po latach. Dlatego ucieszyło mnie, że jej adaptacja będzie grana w Krakowie, tym bardziej, iż dziś można podkreślić z większą mocą feministyczne przesłanie.

W Polsce najbardziej znaną powieścią Lindgren pozostają, wydane po raz pierwszy w 1957 roku, *Dzieci z Bullerbyn*. Ulubioną bohaterką wielu dziewcząt i kobiet jest jednak niepokorna Pippi Langstrumpf. Za tę postać pisarka była wielokrotnie krytykowana: lekarze grmnieli, że rudowłosa dziewczynka obdarzona jest „umysłowo chorą fantazją”, co tłumaczono nawet uszkodzeniem mózgu, matki lamentowały, bo ich pociechy wzorowały się na samodzielnej, często bezczelnej, upartej i przede wszystkim radzącej sobie w każdej sytuacji panience. Książki o Pippi uznawano za szkodliwe, bo dodawały dzieciom pewności siebie i odwagi.

Ronja (Natalia Sakowicz) nie okazuje się tak zadziorna czy zabawna, jak Pippi, ale za to bardzo konsekwentna. Urodzona podczas burzy dziewczynka wychowywana jest przez rodziców i bandę zbójców, której przewodzi jej ojciec, w zamku pośrodku lasu. A w lesie, wiadomo, czają się potwory. Z nimi Ronja radzi sobie dość dobrze, bo matka, Lovis (Katarzyna Kopczyk), uczy córkę, że największym wrogiem są nie inni, ale własny strach. Gorzej z najbliższym otoczeniem: Matt (Bartłomiej Olszewski) i jego żona nie mogą pogodzić się z faktem, że najdroższym przyjacielem dziewczyny staje się Birk (Tomasz Frąszczak), syn herszta konkurencyjnej bandy. A to tylko jeden z problemów Ronji, prawej i dobrej, która – ku oburzeniu tych, wśród których się wychowała – nie chce zostać rozbójniczką.

Przedstawienie Daniela Arbaczewskiego ogląda się z dużym zaciekawieniem. Zaczyna się od dość przerażająco pokazanej burzy, to wówczas przychodzą na świat Ronja i Birk – spod ogromnej płachty tkaniny wylania się banda Matta. Scenografia Damiana Styryna jest ciemna, bura, jak byśmy oglądali niedoświetlone leśne przestrzenie; podobnie ponure wydają się kostiumy postaci. Barwni okazują się natomiast bohaterowie: weseli zbójcy, stanowcza matka i butny ojciec; jakoś mało tu groźnie, bo wszelkie zło zostaje na gościńcach, gdzie rabowani są podróżni. Temu niezrozumiałemu z początku procederowi (jak to? nie jesteśmy normalną rodziną? skąd mamy te wszystkie piękne rzeczy?) sprzeciwia się Ronja. Dlatego opuszcza dom – ona i Birk postanawiają żyć z dala od rodziców. Dziewczyna coraz silniej odczuwa jednak tęsknotę i odkrywa, że w miłości konieczny jest kompromis.

W przedstawieniu w Grotesce właśnie dzięki kobietom na lepsze zmienia się mikroświat zbójckiego lasu. Ronja, Lovis i Undis, matka Birka (Małgorzata Hachlowska), doprowadzają do zgody zwaśnionych ojców. Oni zaś zaczynają rozumieć, że młodzi mogą chcieć żyć inaczej. *Ronja, córka zbójnika* i *Dziewczynka z parku* opowiadają także o tym, jak ważne jest porozumienie dzieci i rodziców.

14-08-2019

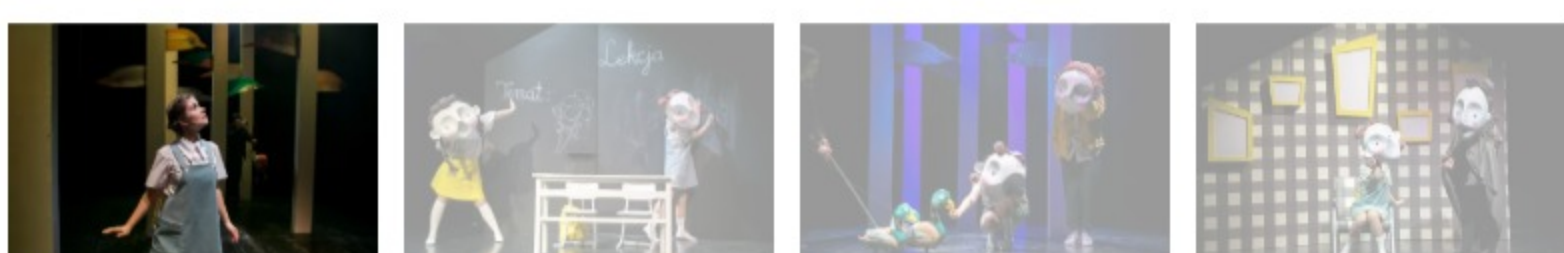
Teatr Groteska w Krakowie

Barbara Kosmowska
Dziewczynka z parku
reżyseria: Bartosz Kurowski
scenografia: Klaudia Laszczyk
muzyka: Tomasz Lewandowski
obsada: Kaja Janiszewska, Zuzanna Kotara, Maja Kubacka, Mateusz Bernacik, Andrzej Kopczyk
premiera: 9.02.2019

Astrid Lindgren
Ronja, córka zbójnika
adaptacja sceniczna: Allison Gregory
tłumaczenie: Julitta Grodek
reżyseria: Daniel Arbaczewski
scenografia: Damian Styryna
muzyka: Hubert Pyrgies
choreografia: Marta Bury
obsada: Małgorzata Hachlowska, Katarzyna Kopczyk, Natalia Sakowicz, Tomasz Frąszczak, Krzysztof Grygler, Włodzimierz Jasiński, Paweł Mróz, Bartłomiej Olszewski, Lech Walicki, Bartosz Watemborski
premiera: 18.05.2019

BARTOSZ KUROWSKI DANIEL ARBACZEWSKI KRAKÓW TEATR GROTESKA

Dziewczynka z parku, reż. Bartosz Kurowski, Teatr Groteska



Oglądasz zdjęcie 1 z 5

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Dołącz

☐ Nie jestem robotem

 reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Szukaj w serwisie

Szukaj

REGIONY

POWIĄZANE TEATRY



Teatr Groteska

PRZECZYTAJ TEŻ



Ryszard Bolesławski

Ryszard Bolesławski do Edwarda Gordona Craiga



Janusz Majcherek

Zręczność i przekora: Do Ireny tęskność na lato



Joanna Ostrowska

Czego nie można robić z umarłym



Janusz Majcherek

Zręczność i przekora: Podglebie współczesności



Malwina Głowacka

Trup w szafie, czyli ojcowie i dzieci



Łukasz Drewniak

K/322: Прощай, Сзнуrow!

BĄDŹ NABIEŻĄCO

